

Józef Stalin uda się do Paryża jak Józef Piłsudski w r. 1927 do Genewy?

Sensacja ostatnią w rozgrywce Stanów Zjednoczonych i Rosji jest wiadomość dziennika amerykańskiego „New-York Post”...

Nikt nie dziwi się tęsknotom Stalina za takim zebraniem, gdyż — jak już powiadaliśmy — brytyjski minister Morrison — z każdego takiego zebrania — proponowanego dziś także przez Churchilla — Stalin uciekał z pełnymi kieszeniami.

Jeden z tygodników paryskich twierdzi nawet, że już od dwóch tygodni dyplomaci sowieccy badają teren w sprawie nowego zebrania Wielkiej Czwórki...

Podgłoska o przyjeździe Józefa Stalina przypomina podobną, choć mniejszych rozmiarów sensację, jaką była podróż Józefa Piłsudskiego do Genewy w r. 1927...

Waldemaras był znany z bardzo długich przemówień, w których zaczynał zwykle od Adama i Ewy. Kiedy więc dyktator Litwy przeciągał znów swoje przemówienie...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

Waldemaras zaczął znów dalej mówić, ale dodał, że pragnie pokoju. Wówczas przerwał mu Piłsudski, zaznaczając, że to mu wystarczy...

sceny, śpiąca zwykle okrągła twarz Zaleskiego zarumieniała się cała bądź dlatego, że go Piłsudski zrobił specjalistą od zatławiania gupstw...

Swiadek podaje też, że na wspólnym śniadaniu członków Ligi Narodów Piłsudski usiadł przy kawie obok delegata Niemiec Stresemanna...

„Niech Pan przedstawi sprawę Piłsudskiemu z którym się Pan tak dobrze rozumie.”

„Niechaj przynajmniej pamiętają, do kąd zaprowadził Polskę i naród polski podziw Piłsudskiego dla armii niemieckiej i Niemiec oraz jego pakt z Hitlerem.”

Samoloty z delegacją sowiecką do O.N.Z. lądowały z trudnością na lotnisku w Orly.

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje i wszystkie samoloty lądowały kolejno bez wypadku.

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje...

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje...

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje...

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje...

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje...

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje...

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje...

Władze lotniska posłały natychmiast po jakiegoś tłumacza z ambasady rosyjskiej. Przy jego pomocy piloci sowieccy rozumieli przekazywane im instrukcje...

Narodowiec

Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais) R. C.: Bethune 21251 W. C.: Lille 16657 Zastawca i założyciel: Michał KWIATKOWSKI

Zasłużona odprawa dla reżimu warszawskiego od Szwecji Gdyby w Polsce szanowano zasadę swobodnych wyjazdów, nie byłoby ucieczek z Polski

Nota warszawska odrzucona jako obraźliwa i bezpodstawną

Sztokholm. — Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych doręczyło w piątek przedstawicielowi reżimu warszawskiego notę, w której rząd Szwecji odparł zarzuty, jakie Warszawa wysunęła ostatnio pod adresem Szwecji...

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

„Gdyby reżim warszawski szanował zasadę swobodnego wyjazdu z Polski, głosi nota, nigdy nie dochodziłoby do masowych ucieczek z Polski”

Wywrócił się autobus 17 zabitych i 37 rannych Damaszek. — Autobus wywrócił się onegdaj na przedmieściu Damaszku. 17 podróżnych zostało zabitych a 37 rannych.

8 zabitych w wypadkach drogowych PARYŻ. — Osem osób poniosło śmierć na drogach w ostatnich dniach. Robert Martin, lat 32, motocyklista, zginął w zdarzeniu z samochodem w Vitry; Bernard Morel zginął w Astille (Mayenne); Jean Demre z Saint-Clair-sur-Epte ponosił śmierć w Evreux; p. Kleber Martin zginął w Lormont (Gironde); pani Frenot, lat 70 i pani Rousseau, lat 86, zginęły w Agen; 8-miesięczny Jean Messene został zabity w Saint-Quentin, a w Saint-Germain, pod Epinal, Emil Jeanblanc, lat 85.

Dwa samoloty rozbiły się o ziemię Dwóch zabitych LONDYN. — Dwa samoloty myśliwskie, „Meteor” z R.A.F. i „Sea Fury”, rozbiły się o ziemię. Obydwaj piloci ponieśli śmierć.

4 Marsylczycy wygrali główny los MARSYLIA. — Główny los ostatniej transzy Loterii Narodowej nabył czterech Marsylczyków z dzielnicy Saint-Maurant, szwedo Borden, lat 60, dwaj robotnicy portowi oraz jeden Hilszan, osiadły w Marsylii. Każdy z nich otrzymał około 4 milionów fr.

4 królów na pogrzebie księcia Karola SZTOKHOLM. — Królowie Belgii, Szwecji, Norwegii i Danii oraz ich rodziny, uczestniczyli w piątek w pogrzebie księcia szwedzkiego, Karola, zmarłego 24 października. Królów Belgii, Baudouinowi I, towarzyszyli jego siostra, księżniczka Józefina Szarlotta i brat, książę Albert. Żonaty, ojciec królowej Astridy, był ich dziadkiem.

Gmina w Meurthe et Moselle otrzymała Krzyż Wojenny z dwóch wojen METZ. — Gmina Liex, w departamencie Meurthe et Moselle, otrzymała w tym dniu krzyż wojenny, przyznane za bohaterstwo postawę jej mieszkańców. Krzyż wojenny 1914-18 i krzyż z wojny 1939-1945, zostanie wręczony gminie w czasie uroczystości z udziałem przedstawicieli rządu.

Zebrał radę krajowej M.R.P. PARYŻ. — Krajowa rada M.R.P. obraduje w Paryżu w sobotę i w niedzielę. Na porządku dziennym prac figuruje raport o wyniku wyborów kantonowych i położeniu w M.R.P.

Handel niemowlętami w Stanach Zjed. Nowy Jork. — Znowu wykryto w Stanach Zjed. zakrojoną na szeroki skalę aferę handlu niemowlętami, które sprzedawano osobom, pragnącym adoptować dziecko.

Organizacja otrzymywała dzieci bezpłatnie, ale sprzedawała je po cenie od 800 do 1.500 dolarów. Według obliczeń policji zostało w ten sposób sprzedanych 95 dzieci.

Generał de Gaulle o znaczeniu R.P.F. PARYŻ. — Gen. de Gaulle wygłosił przemówienie na otwarcie rady krajowej R.P.F. w merostwie w Saint-Mandé. Mówca oświadczył, że znaczenie R.P.F. w kraju będzie wzrastało. Zdaniem Generala, wszystko, co się podejmuje, idzie w kierunku określonym przez R.P.F. Stanowisko nieruchomości może utrzymać się w świetle ruchliwych ruch idzie w kierunku, przewidzianym przez R.P.F.

Zawód miłośny popchnął ją do samobójstwa Evreux. — 18-letnia Reine James, zrozpaczona zawodem miłośnym, wyskoczyła z okna na czwartym piętrze w Bonnevillie, gdzie mieszkała przy rodzicach. Stan dziewczęcia jest beznadziejny.

Wiadomości krótkie

HAGA. — Holenderskie Ministerstwo dla spraw gospodarczych powiadomiło Holendrów, że w ciągu zimy będzie ustanowiona racja węglowa, jeśli Holendrzy sami nie ograniczą konsumpcji w zakresie materiałów opałowych.

MOSKWA. — Nowy ambasador W. Brytanii w Rosji, Sir A. Gascoigne, złożył w piątek swoje listy uwierzytelniające przewodniczącemu Najwyższego Sowietu, Szernikowowi.

Wspólna walka z demokracją polską i wspólny cel złamania jej głównego filaru P.S.L.

stworzyły podstawę do zaufanej współpracy agentów reżimu warszawskiego z pogrobowcami sanacji w Londynie

Wśród ofiar tej współpracy znajduje się też ks. Kaczyński, b. min. oświaty w rządzie londyńskim więziony od kilku lat w Warszawie

Sikorskim wie, że był to człowiek inteligentny i ostry, i że jako b. wychowanek seminarium petersburskiego i znawca Rosji i języka rosyjskiego, traktowany był przez Rosjan i

Wielkie przygotowania w Warszawie do pokazowego procesu przeciwko Gomułce i towarzysnikom

Warszawa. — Prasa radziomska i rozgłoszenie radiowe w Polsce prowadzą od dłuższego czasu gwałtowne ataki przeciwko Gomułce, operujące się na oskarżeniu o zdradzenie, jakoby Gomułka „prowadził niebezpieczną działalność w okresie odbudowy państwa”.

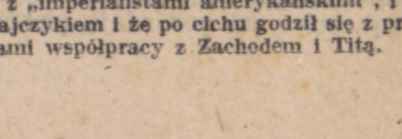
Przygotowania nowych procesów przypadają na okres rosnącego niezadowolenia w państwach satelickich i coraz większych trudności gospodarczych, wywołanych wywozami artykułów wyśmienitych z Polski do Rosji i Niemiec wschodnich.

Podobny los spotkał niewątpliwie Selke, a może tysiące innych osób w Polsce, mniej cypawda znanych od ks. Kaczyńskiego, ale podobnie jak o „skompromitowanych” w oczach reżimu warszawskiego materiałami dostarczonymi przez szpiegów londyńskich, a „pracujących” w najbliższym otoczeniu gen. Andersa i p. Augusta Zaleskiego, zajętych przede wszystkim walką z P.S.L. i sympatyzującym wskutek tego z każdym, kto walczy z demokracją polską.

Podkreślić należy, że mimo iż gen. Anders na swoją własną służbę wywiadową, nikt nie widział wielkiej i kulkietnej tuż roboty szpiegów warszawskich w otoczeniu Andersa i Zaleskiego, ale otrzymywali oni w dodatku liczne ułatwienia i dowody zaufania, jał o tym świadczyć ogłoszone w „N. roduwcu” fotografie przedsta- wiające gen. Andersa w przyjacielskiej rozmowie ze szpiegiem Bajdurem, wyróżnionym przez niego szczególnie wśród wielu innych obecnych osób.

Depiery rząd b. tyjski pożyły kres tym skandalicznym stosunkom, wydając 13 szpiegów, w czem kuku meżów zauania wywiadu gen. Andersa.

A ilu jeszcze pozostało, tego nie wie my ale możemy się tylko domyślać, bo jak widzimy szpiegiem reżimu warszawskiego nie było trudno się ukrywać w otoczeniu Andersa i Zaleskiego.



Wład. Gomułka

GOLOS CZYTELNIKOW

Na straży!

Drogi Panie Wydawco! Jecem niezmiernie zainteresowany pańskim artykułem...

pisane przez wybitnych korespondentów Pańskiej gazety. Wiadomości z Niemiec i z artykułów Pana Wydawcy są zgodne...

Pisząc te kilka słów, pragnę wyrazić swą niezmierną wdzięczność Panu Wydawcy...

Rosja zlikwidowała duchowieństwo katol. na terenach zabranych Polsce

Watykan. — Radio watykańskie podało do wiadomości, że na terenach zabranych Polsce przez Rosję, sowiecka bezpieka aresztowała w przeciągu 6 lat 2.950 osób spośród świeckiego duchowieństwa katolickiego...

o duchowieństwo zakonne, to radio watykańskie podkreśla, że zostało ono zupełnie zlikwidowane.

Komuniści zorganizowali nowe demonstracje anty - anglosaskie w Teheranie

TEHERAN. — W piątek doszło w Teheranie do nowych demonstracji antybytryjskich i antyamerykańskich. Około 12 tysięcy komunistów manifestowało na ulicach Teheranu...

ny" oraz przez amerykańskie tow. naftowe „Standard Oil Company” z Kalifornii.

Jeszcze jedna zbrodnia w pokoju hotelowym

LONDYN. — Policja londyńska wykryła w jednym z hoteli stolicy zwłoki 17-letniej Angielki, o której wszelki ślad zaginął przed czterema dniami.

na Thorne przybyła do hotelu w ubiegłą sobotę. Widział ją w czasie śniadania w dobrym humorze.

Aby pomóc Europie

5 miliardów 691 milionów dolarów dodatkowych podatków w Stanach Zjedn.

175 tys. mieszkańców wschodniego Berlina zbiegło na Zachód

WASZYNGTON. — W związku z wejściem w życie ustawy o pomocy amerykańskiej (gospodarczej i wojskowej) dla zagranicy, wprowadzono w Stanach Zjednoczonych nowe podatki, które łącznie mają dać 5 miliardów 691 milionów dolarów.

BERLIN. — Władze miejskie zachodniego Berlina podały do wiadomości, że od czasu podzielenia miasta na cztery strefy do polowy października br. 175 tys. mieszkańców wschodniego Berlina przeszło do zachodniej części.

100 statków unieruchomionych w N. Jorku na skutek strajku robotników portowych

NOWY JORK. — Strajk robotników portowych w Nowym Jorku trwa w dalszym ciągu, mimo prób komisji rozjemczej.

Sześciu skazanych zbiegło z więzienia

Projekt uregulowania prawa strajkowego we Włoszech

RZYM. — Włoska Rada Ministrów opowiedziała ministra pracy do przedstawienia w Parlamencie projektu ustawy regulującej prawo do strajku.

Lód na rzece się zalał, 300 renów utopiło się

Sztokholm. — 300 renów, należących do 5-tysięcznego stada, utopiło się, przechodząc przez rzekę Tjaskajök, w północnej Szwecji.

Wysocy Komisarze Aliancji doszli w głównych punktach do porozumienia z kanclerzem Adenauerem

Bonn. — W sobotę rano ogłoszono tutaj komunikat, że w wyniku 6-tygodniowych rokowań między Wysoką Komisją Aliancką, a kancl. Adenauerem osiągnięto w piątek porozumienie co do głównych postanowień nowego statutu prawnego zachodnich Niemiec.

Wyrzucając kartę podsunętą przez Moskwę, Grotewohl apelował niedokładnie do tej grupy ludzi w Niemczech zachodnich, która sympatyzuje z polityką Kappala.

Nowa radiostacja będzie drugą co do siły zasięgu w Europie po radiostacji w Moskwie.

Za namową Rosji, Grotewohl ponawia propagandowy chwyt w sprawie zjednoczenia Niemiec

BERLIN. — Na 4 dni przed rozpoczęciem się w Paryżu Zgromadzenia Ogólnego O.N.Z., premier wschodnich Niemiec, Grotewohl ponowił swoje propozycje w sprawie odchylenia wyborów powszechnych w całych Niemczech.

Niemcy wschodnie budują nową radiostację dla zagłuszenia rozgłośni Zachodu

BERLIN. — Władze zachodniego Berlina podały do wiadomości, że we wschodnim Berlinie robotnicy niemieccy pod kierownictwem sowieckich inżynierów budują nową, wielką radiostację dla zagłuszenia i zwalczania „Głosu Ameryki”.

200 „Mig-15” przeciwko 117 „Sabre”, 1 „Mig-15” zestrzelony, 4 uszkodzone

Tokio. — Komunikat 5. amerykańskiej grupy lotniczej podał do wiadomości w piątek, że nad północną Koreą doszło do 9 bitew powietrznych, w których brało udział około 200 „Mig-15” przeciwko 117 „Sabre”.

Małe sensacje z wielkiego świata

Przy robotach ziemnych prowadzonych w związku z budową mostu, który połączy Fire Island z lądem stałym w U.S.A., odkryto czaszkę i część szkieletu jakiegoś nieznanej stworzenia.

Kaesong stanowi główny punkt niezgody w rokowaniach rozejmowych w Pan Mun Jon

TOKIO. — W sobotę odbyło się w Pan Mun Jon dalsze spotkanie delegacji O.N.Z. i komunistów do rokowań rozejmowych na Korei.

Straty U.S.A. na Korei

WASZYNGTON. — Departament Obrony Narodowej ogłosił, że straty amerykańskie od początku wojny na Korei wynoszą 95.592 w poległych i rannych.

„Trzy państwa niemieckie”? Żądamy wyjaśnienia od p. Retingera i od rady pp. Bieleckiego i Arciszewskiego

London (od wł. koresp.). — Pod powyższym tytułem ukazała się w miesięczniku „European Review”, organie „Ruchu Europejskiego” mapa, przedstawiająca „podzielną Niemiec” na „Niemiecką Republikę Federalną” (ze stolicą w Bonn).

nie wschodnim) i — „Niemcy pod okupacją polską”!

Po rozmowach z Churchillem i Edenem, Harriman przybył do Paryża

PARYZ. — Osobisty doradca prezydenta Truman, A. Harriman przybył do Paryża 6-godzinne rozmowy z premierem Churchillem, ministrem Edenem i kanclerzem Butlerem.

nie wschodnim) i — „Niemcy pod okupacją polską”!

Czterdzieści tysięcy Czechosłowaków zbiegło na Zachód od 1948 roku

Frankfurt. — Byli stali delegat Czechosłowacji do O.N.Z., dr Papanek, obecnie urzędnik amerykańskiego Funduszu Pomocy Uchodźcom czechosłowackim oświadczył na konferencji prasowej w Frankfurtu, że od 1948 roku, tj. od czasu opanowania przez komunistów władzy w Czechosłowacji, około 40 tysięcy obywateli czechosłowackich wybrało wolność, uciekając do Niemiec i do Austrii.

Niemiec i do Austrii.

90 proc. społeczeństw bloku sowieckiego przeciwnych jest reżimowi komunistycznemu

WILLIAMSBURG. — Rzecznik Departamentu Stanu, Thurman, oświadczył, że sprawozdania wywiadu amerykańskiego z krajów Europy wschodniej wskazują, iż blisko 90 procent społeczeństw w satelickich krajach Rosji przeciwnych jest reżimowi komunistycznemu.

Wą w swojej historii, ale „poparcie” dla Kremiu spada codziennie! Najlepsze raporty amerykańskie odczyta, że 70 do 90 procent mieszkańców w różnych państwach satelickich Rosji przeciwnych jest reżimowi komunistycznemu.

Rosja chce użyć Bulgarii przeciw Jugosławii

Ateny. — Według ostatnich doniesień, jedna z armii bułgarskich skoncentrowana jest w pobliżu granicy z Grecją, inna wielka jednostka bułgarska zajmuje pozycje na pograniczu z Jugosławią.

Liberalowie poparli nowy rząd Churchilla, jak go poparli przy wyborach

LONDYN. — (Od wł. koresp.). — Mimo odrzucenia przez Str. Liberalne proponowanej mu teli ministerialnej w rządzie p. Churchilla, premier liczył może na poparcie wszystkich sześciu liberałów w Izbie Gmin.

Milion żołnierzy otacza Jugosławię

Belgrad. — Przemawiając na konferencji prasowej, po raz pierwszy od dwóch lat, marszałek Tito oświadczył 80 korespondentom zagranicznym, że kraje kominfarmowskie, sąsiadujące z Jugosławią mają zmobilizowanych pod bronią ok. miliona żołnierzy.

Projekt uregulowania prawa strajkowego we Włoszech

Str. Pracy ma nadzieję, że Churchill chwyci się środków niepopularnych, i że wówczas odbędzie się nowe wybory i Str. Pracy wróci do władzy.

(Ciąg dalszy) Szafronczek z białej materii, obsypany koronkami, owijał ją cała, a czerwony ogień z kominika otaczał aureolą światła przepysznego, czarne włosy, odrzucone na tył głowy i okrywane ramiona. W oczach margrabiny błyszczała złość szalona. Całość ic była ani zbyt łagodna, ani zbyt pociągająca, ale nad zwyczajnie piękna i wspaniała.



wielkim palacem papierosów, ale palił je tylko na powietrzu, z powodu, że Laura nie znosiła dymu, wyciął zapalkę, potarł o biurko i zapalił świecę w kandelabrze stojącym nie etażerze.

nus używała do ciągnięcia po lazurach srebrzystego wozu swojego. Ta niebieskawa, przejrzysta mgła otaczała również krzaki w parku, drzewa w pobliskim lesie i spadzistego drogi — spowijała, słowem, całą okolicę jakby w gazę, diamentami utkana.

Zjednoczenie Europy a problem zjednoczenia Niemiec

(Korespondencja własna)

Deklaracja waszyngtońska „W. Trójki” o odnośnym równoprawieniu Niemiec i ich udziału w armii atlantyckiej odbiła się w Niemczech natychmiast głośnym echem. Kanclerz Adenauer już 14. 9. br. oświadczył, że to „jest dobra nowina”. Teżoż dnia w Bad Ems apelował do delegatów chrześcijańskich partii demokratycznych o współudział w obronie Europy przed Sowietami. Dalej, w mowie na temat oferty Grotewohla, w sprawie zjednoczenia i wspólnych wyborów, dnia 18. 9. br. oświadczył się po stronie Zachodu stwierdzając, że „Niemcy nie mogą zostać krajem niczym”. Na tym się skończyły zachwyty Niemców. Schumacher odrzucił rozpętła demagogiczną agitację za dalszym szantażem Aliantów w pozyskaniu pełnych praw suwerennych i gwarancji. Związek Niemieckich Żołnierzy (VDS) liczący ponad 4 miliony i kierowany przez generałów dnia 24. 9. br. skierował apel do wszystkich byłych wojskowych pt. „Appel zum Sammeln”. Odezwą ta kończy się dalszym szantażem:

Samuel Schumacher i chwyt Grotewohla

„Żądamy (!) równoprawienia pod każdym względem i zwolnienia naszych nieprawnie więzionych kolegów, jako przyczynkę pierwszego wkładu (Niemiec) do wspólnej obrony”.

A więc zwolnienie hitlerowców, udowodnienie masowych mordów ma być wkładem we wspólne dzieło obrony przed dawnym przyjaciele Hitlera — Stalinem?! Równocześnie w Koenigssteinie prawnicy z ciałch Niemiec przystąpili do wypracowania ordynacji wyborczej dla wszystkich szeregów. Kanclerz Adenauer był w Berlinie i przemawiał na wiecu także i do Niemców ze strefy sowieckiej. Nastąpił zwrot w polityce rządu w Bonn. Chwyt Grotewohla o tyle się udał, że znacznie opóźniło włączenie się Niemiec do wspólnoty atlantyckiej. Uchwają prawie jednogłośnie 14 punktów Adenauera w sprawie wyborów i zjednoczenia — jak się wyraził sam komunisty, Max Reimann — daje podstawę do dalszych pertraktacji z Pieckiem. Równocześnie rozmowy kanclerza z trzema Wysokimi Komisarzami, czwarte z kolei, nie dały nic pozytywnego oprócz rozczarowania w świecie zachodnim. Takie są fakty. Niemcy znalazły się na dzielnym zakręcie i muszą swe stanowisko sprecyzować.

Niemcy za zjednoczeniem, ale kosztem sąsiadów

„Grotewohl, znając tęsknotę Niemców za zjednoczeniem, nakazał w Berlinie obalić zapory strefowe, przynajmniej w podróży do sowieckiej strefy, a nawet jest gotów odbyć wspólne wybory w Berlinie. Sądzić należy, że Moskwa jest gotowa za cenę demilitaryzowanych i neutralnych Niemiec opuścić swą strefę i doprowadzić do ich zjednoczenia. Niemcom chodzi też przede wszystkim o zjednoczenie, spodziewając się w krótkim czasie stać się mocarstwem przed słabszą Francją i pętkającym królestwem Anglii. Adenauer i podwoni widzą to we wspólnych wyborach, przy tymczasowej demilitaryzacji. Federaliści niemieccy spod znaku „Europa Union” widzą to w zjednoczeniu całej Europy, a wysiedlency i nasiści natomiast przez obalenie siła barrier Wechodu i rewindykacji ziem utraconych. Wszyscy są za zjednoczeniem, ale kosztem sąsiadów. Niemcy uważają, że nadszedł najwyższy czas realizacji ich rewizjonistycznych i długofalowych mocarstwowych celów. Do tego dzielnie im pomaga Moskwa, która wiadomo — za zjednoczenie komunistyczne Niemcy odda nie tylko siebie, ale i pół Polski. Nie tył ko Moskwa, ale i komisarz Mac Cloy słwym wypowiedziami podsycają rewizjonizm Niemców.

Nawet niemieccy zwolennicy zjednoczonej Europy wysuwają rewindykację na Wschodzie

Federaliści niemieccy, a w szczególności ich organ „Europa Union” redagowany przez dr Eugena Kogona — widzą rozwiązanie problemu Niemiec w Zjednoczonej Europie, tym niemniej oświadczać się za rewindykacją ziem na Wschodzie. Rozumują, że tylko Niemcy są ziarnem Europy i muszą swą supremację na kontynencie utrzymać nawet w Unii europejskiej. W artykule czołowym „Europa Union” z sierpnia br. p. t. „Europa hört nicht an der Elbe auf” cytuje słowa burmistrza Berlina. E. Keutera: „Granice Europy są nad Sprewą, albo jeszcze nad Elbą, albo nad Odrą albo jeszcze nad Wisłą. Jeżeli Europa chce być zjednoczona i pokojowa, nie możemy chcieć tego tylko dla jednej części”. Co to znaczy? Europa kończy się nad Wisłą, gdzie ma kończyć się Reich Niemców?! A dalej? — to bartarzy cy, których należy skolonizować przez „Drang nach Osten”. O toż takie jest prawdziwe oblicze dzisiejszych Niemców. Jeżeli chcemy mieć spokój w Europie — to dajcie nam Reich co najmniej do Wisły! To i fakt zmiany kursu polityki rządu w Bonn — są bardzo pociągające dla niemieckich przyjaciół na Zachodzie! Wiadomym jest fakt, że Europa nie kończy się na Wiele, ale na Uralu i Kaukazie „Niemieckie zjednoczenie” Europę, jak to często za wód stawiają sobie Karola Wielkiego — nie da Europie spokoju, a tylko niestanne

Wiadomości z Belgii

O polskie szkolnictwo w Belgii

Polska emigracja robotnicza w Belgii o ile chętno o szkolnictwo dla dzieci polskich zawieszono donosiła ofiary, a zwłaszcza uczestniczyła w licznej grupie spacji ciężar udrzymania nauczycielstwa. Organizacja polska. Komitety Opiek Szkolnych i nawet szeroka rzesza niezorganizowanych, wyszły się starają, by dołożyć swoją cegiełkę do szkolnictwa. Po dzisiejszych rezultatach ze zbiorów i dochodów z imprez przekonyujemy się, że choćby te rezultaty były dwukrotnie, a nawet trzykrotnie większe od dzisiejszych, zagnadania woloego szkolnictwa polskiego w Belgii nie rozwiążemy w całości. Przed wojną w Belgii pracowało około 20 fachowych nauczycieli i kilka tysięcy pomocniczych. Mimo tej liczby nauczycieli, były jescze luki i niedomagania. Dzisiaj natomiast mamy za ledwie kilka fachowych nauczycieli, uczy też księża w niektórych kołach. Liczba wszystkich nie przekracza dziesięciu (10-12). Niektórzy z tych nauczycieli pobierają za ledwo po 3 tysiące fr. na miesiąc. Jeżeli zważymy, że na utrzymanie średniej rodziny w Belgii potrzeba około 5 do 6 tysięcy fr. miesięcznie to stwierdzimy, iż 3 tysiące miesięcznie nie jest dostateczne do życia, a szczególnie nauczycielowi, który musi w szkole być jako tako ubrany. Przed wojną nauczycielstwo było opłacane przez Rząd Polski. Zatem organizacjami i Opiekom Szkolnym pozostawała opieka jedynie nad harcerstwem i niekiedy na pomoce szkolne.

Dzisiaj aby rozwiązać zagadnienie szkoły polskiej w Belgii przynajmniej na poziomie przedwojennym potrzebna by co najmniej 15 fachowych sił nauczycielskich. Dążyć ta liczba nauczycieli zgodzić się nawet na te niskie pobyry 3 tysięcy fr. miesięcznie. Komitety Opiek Szkolnych musiałyby rozporządzać co najmniej około 80 — 100 tysiącami fr. miesięcznie. Tej kwoty zabrak z włochnych składek i imprez jest rzeczą niemożliwą na dziedzie zarobki. Czyli, że jak widzimy, sprawa szkoły polskiej w Belgii bez pomocy zewnętrznej jest prawie nie do rozwiązania. Już dzisiaj Komitety szkolne widzą jak to trudno jest zdobywać te pieniądze na dalszą drogę.

Na ostatnim walnym zjeździe delegatów Zw. Pol. w Belgii delegat kierownictwa S.P.K. w Belgii powiedział, że pieniądze na szkolnictwo są, ale trzeba doprowadzić dostatecznie obowiązek placenia podatku na Skarb Narodowy. Delegaci oczywiście zgumowali wystąpienie delegata kierownictwa S.P.K. Wyobudzili polskie w Belgii, a zwłaszcza były wojskowi mają wszelkie dowody, aby nie ufać obliczankom kierownictwa S.P.K. Kierownictwo to bowiem przed dwoma laty, aby

Tu spoczywają bohaterowie polscy...

Jest to cmentarz żołnierzy polskich w Lommel, którzy przy oswoждении Belgii złożyli swe życie. Jest ich kilkadziesiąt, których kryje ziemia belgijska.

Wiadomości z HOLANDII

„Porcje żelazne” dla marynarzy w razie wypadku
AMSTERDAM. — W laboratoriach fabryki czekolady i sucharków w Zaandam, w Holandii, dokonano przy współpracy poważnych specjalistów fabrykacji produktu, nowego zastąpić w razie konieczności normalne pożywienie. Chodzi o porcje, zawierające witaminy, które w porównaniu z już istniejącymi podobnymi produktami posiadają dużą wartość. Te „żelazne porcje” mogą być trzymane np. na statkach na wypadek konieczności użycia środków ratunkowych. Holenderski generałny inspektor żeglugi zatwierdził użycie tego nowego produktu, w którym będą zapasowane ładnie ratunkowe, statki do polowu wielorybów itd. Liczą

Kontrola cen i kosztów utrzymania w Holandii

Amsterdam. — Liczba lokalnych „komisji cen”, ponownie ustanowionych w Holandii od września 1950 r. coraz się zwiększa. Obecnie jest już siedemset tych komisji, rozsiągniętych po całym kraju. Komisje te, złożone z konsumentów i producentów są przeznaczone do kontrolowania cen różnych artykułów złożonego do celowanego użytku. W ciągu bieżącego roku złożono 47.466 skarg i zapytań w komisjach. W związku z tymi skargami, po dokonaniu odpowiednich sprawdzeń wybrano konsumentom 182.522 floreny oraz 268.838 florenów osobom, które się żaliły na płacenie wygórowanych czynszów dzierżawnych.

W komisjach bierze również udział pewna liczba urzędników Ministerstwa Spraw Gospodarczych.

Holandrzy pierwsi kolonizowali Amerykę Urządowa wizyta królowej holenderskiej w U. S. A.

WASZYNGTON. — Książka Bernarda holenderskiego znajdującej się obecnie w podróży prywatnej w Stanach Zjedn. oświadczył po rozmowie z prezydentem Trumanem, że oficjalną wizytą królowej holenderskiej w początkach kwietnia 1952 roku w Stanach Zjednoczonych potrwa około dziesięciu dni. Podając te wiadomości „New York Herald Tribune” pisze: „Węży, łączące Nowy Jork z Holandią były zawsze bardzo serdeczne. Liczne są w Manhattan-Island i w okolicy ślady i symbole pierwszego zakładu europejskiego, który przypomniał nowojorkczakom, pochodzenie holenderskie”. „...Od Brooklynu do Harlem — kończy pismo amerykańskie — przypominających pochodzenie holenderskie (Brooklyn po holendersku Breukelen, a Harlem — Haarlem) królawa i książę znajdują pamiątki własnego kraju”.

Hołd dla pamięci Wincentego Witosa w szóstą rocznicę śmierci

Przemówienie Władysława Zaremby, członka P. S. L. i N. K. W. wygłoszone do Kraju przez radio „Wolnej Europy” w dniu 29. X. 1951

Sześć lat temu, w dniu 31 października przestało bić serce wielkiego Polaka — najpiękniejszej i najszlachejniejszej postaci współczesnej Polski, śp. Wincentego Witosa, przywódcy ludu polskiego i trzykrotnego premiera Rzeczypospolitej Polskiej oraz człowieka o wielkim rozumie politycznym i gorącym patriotyzmie, który ukochoił Polskę ponad wszystko i całe swoje życie poświęcił w służbie Ojczyźnie i Narodowi.

Wieżo o jego śmierci lotem błyskawicy oblała i okryła całą Polskę żalobą. Wiadomość ta zastała naród polski w nieublaganej walce z komunizmem. Cały naród po śmierci Witosa miał uczucie osamotnienia. Demonstrował masowo na jego pogrzebie — odprowadzając go z Krakowa do Wierchocłowa, w kondukcję żałobną, jaskię Polska w historii nie widziała, zanosząc modły do Boga prosił lud polski o spójk jego duszy, równocześnie prosił Najwyższego o wolność dla swego kraju. Setki tysięcy wiernych w skupieniu i modlitwie czerpało wolę i siłę ducha, jaką Zmarzyli pozostawili po sobie narodom.

Wzorem Tadeusza Kościuszki

Od najmłodszych lat stanął on na drodze przywórcenia wolności Polsce. Rozumiał on tak sprawę polską jak i Naczelnik Państwa, Tadeusz Kościuszko jescze w 1794 roku, że przywrócić wolność Polsce mogą tylko ci, którzy żyją w narodzie najwięcej i którzy są najbogatsi duchem. Widział on i ocala, że wolność i przyszłość Polski od ludu zależy i na nim trzeba ją budować. Pracę dla Polski rozpoczął od jescze w niewoli, wśród poniewieranych i gniebionych chłopów polskich. Budując w nich ducha narodowego i świadomość polityczną — głosił hasła równości i braterstwa. Mówił im o

Polsce i jej wyzwoleniu. Tworzył siłę fizyczną i duchową, a jako chłop i brat, znalazł u nich poszanowanie dla siebie i postuch. Złote słowa do ludu zamienił w czyn, tym samym pozyskiwał ich dla Polski, a zaufanie wśród ludu miał bezgraniczne.

Źródło wiary w zwycięstwo

W 1920 roku, kiedy Polska dopiero powstała do życia i znowu znalazła się w niebezpieczeństwie, gdyż wróg dochoził do bram jej stolicy „Rada Obrony Państwa”, której naród powierzył swoje losy — w tej ciężkiej sytuacji widziała jedyny ratunek i siłę w chłopach polskich, która mogła być jescze zagrożony byt i honor narodu ocalić.

Sp. Wincenty Witos w dniu 24 lipca zostaje powołany przez Radę Obrony Państwa na premiera rządu Obrony Narodowej, wnosząc olbrzymi kapitał moralny, a z nim i siłę ludu polskiego do obrony Kraju, czyni położył kres zalamaniu się w narodzie i przestoczył wiary zwycięstwa, co zdecydowało o losie Polski i narodu.

Wielkość czynu Wincentego Witosa była nie tylko w uratowaniu Polski, a tym samym i państw od nas na zachód położonych od komunistycznego zalewni. Odpowiadając tak masowo i tak spontanicznie na apel swojego premiera Witosa, chłopci polscy zadali kłam i wielki cios czerwonym wiadom z Kremla, szykującym się do podboju świata i głoszącymi, że chłopci i robotnicy na całym świecie przywitają ich z otwartymi ramionami.

Ale Witos uczył chłopów nie tylko jak należy walczyć i umierać w obronie Ojczyzny. Uczył ich także jak pracować dnia codziennego należy zdobyć wolność umacniać i ugruntowywać. Mi to, że sam stał się ofiarą bezprawia, które po 1926 roku zapanowało w Polsce, uczył, on chłopów poszanowania prawa i ludzkiej godności, umacniał w nich wiare w siłę zjednoczonej wsi polskiej i zapalał do walki o rządu demokracji w Polsce. Nigdy nie uciekał się do gwałtów. Nigdy też nie schlebiał on chłopom, żądał dla nich należitych

praw, ale od chłopów żądał wielkich ofiar na rzecz państwa i narodu.

Opór wsi przeciwko bolszewickiemu okupantowi

Dzisiaj Polska okupowana jest przez bolszewików, którzy robią wszystko by ją skomunizować. Jeżeli jednak napatykają oni na zdecydowany i zwarty opór całego społeczeństwa, a przede wszystkim na opór wsi polskiej, to jest to zasługą pracy i nauk Wincentego Witosa oraz tych, którzy dzieło jego prowadzili i prowadzą dalej, gdy on już odszedł na zawsze.

Nie załamaj rąk beczynnie śp. Wincenty Witos po zakończeniu działań wojennych. Mimo choroby stanął on znowu na czele Polskiego Stronnictwa Ludowego w 1945 roku, by „odjąć w najtrudniejszych warunkach znowu walkę o niepodległość i demokrację”.

Mikołajczyk wykonawcą testametu politycznego Witosa

Stanął znowu chłopci zorganizowani w Polskim Stronnictwie Ludowym w pierwszych szeregach narodu walczącego z okupacją sowiecką i narzucającym mu ustrojem komunistycznym. Gdy śmierć nieublagana przecięła pasmo żywota Wincentego Witosa — Polskie Stronnictwo Ludowe pod przewodnictwem Stanisława Mikołajczyka poprowadziło nadal tę walkę, której echa nie tylko głęboko zaryły się w duszy narodu polskiego, ale swoim odgłosem trażyły do sumienia wolnych narodów świata z gorącym protestem przeciw zbrabowaniu niepodległości Polsce i sfałszowaniu woli narodu polskiego, stowiac równocześnie niezaprzeczone świadectwo dojrzałości politycznej narodu polskiego, pragnącego za wszelką cenę wolności i niepodległości.

Prawda, że bitwę tę naród polski wtedy wobec jawnej i krwawej interwencji sowieckiej przegrał, ale duch narodu nie został i nie zostanie złamany dopóki chłop polski pozostanie wierny tym ideom, które w jego duszę wszczepił Wincenty Witos. Daje to gwarancję, że naród zwycięsko przetrwa dzisiejszą noc niewoli i doczeka się chwili uwolnienia.

W oczekiwaniu na słońce wolności

Drudzy Bracia, wiem, że Wam jest ciężko tam w Kraju naszych ojców i na naszej polskiej ziemi. Nam zaś, jako uchodźcom politycznym również jest ciężko i smutno żyć, kiedy się musimy tułać po obcych progach, chociaż są one dla nas tak gościnne. Zawstę jednak i wszędzie tęskniły do Was i do Polski wolnej, prawdziwie demokratycznej i sprawiedliwej.

Niech Wam pomoże będą w tych ciężkich czasach słowa Wincentego Witosa, które zostawił w swoim testamencie piśmianem do Was, Bracia chłopci, w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy tak jak dziś, zdawało się, że zło i przemoc na zawsze zapanuje na świecie i że nie ma siły, która by mogła położyć kres mordercom, bezprawnym i niewoli.

Pisał wtedy Witos: „Łoży ludów i narodów są w ręku Boga. Spodziewamy się, że sprawiedliwość wreszcie zwycięży. Miejmy nadzieję w Bogu, że po tej mozolnej i ciężkiej zimie niewoli zająsiemy Wam słońce upragnionej wolności wiosennej”.

Drudzy Rodacy, bądźcie dobrej myśli, wypadki światowe bieżą szybko, zmieniając sytuację polityczną. Wiercie, że wschód słońca, o którym mówił Witos, może nastąpić wcześniej aniżeli tego by się spodziewać można.

Chyłac czoła przed tą wielką postacią śp. Wincentego Witosa, żyćce tak Wam, jak i nam wytrwania i zobaczenia się z Wami na wolnej polskiej ziemi. Tak nam dopomóż Bóg!

W. Zaremby

Jaki będzie los Abadanu?

Refinerie nafty w Abadanie, największe w świecie, są zamknięte. Cóż to oznacza? Oznacza to codzienną strać 75 milionów litrów oczyszczzonej nafty.

Persowie nie są w stanie eksploatować dawnych szybów naftowych i prowadzić upaństwowionych rafinerii. Zresztą nie posiadają oni koniecznej floty złożonej z naftowców. Przeszło 90 proc. naftowców należy do towarzystw angielskich i amerykańskich, a wskutek tego wpływ Anglików i Amerykanów na Abadanu jest bardzo duży, aby przeszkodzić oddaniu naftowców do dyspozycji Persów, czy też Sowietów.

Jest rzeczą mało prawdopodobną, aby Anglii powrócili do Abadanu. Rosja też nie może korzystać z nafty irańskiej, gdyż spowodowałoby to wybuch wojny, a więc zniszczenie rafinerii.

Amerykańscy magnaci naftowi zawstę pragneli rozszerzyć swe wpływy na naftę perską, ze szkoda oczwiscie An-

ty 75 milionów litrów oczyszczzonej nafty.

Amerykańscy magnaci naftowi zawstę pragneli rozszerzyć swe wpływy na naftę perską, ze szkoda oczwiscie An-ty 75 milionów litrów oczyszczzonej nafty. Persowie nie są w stanie eksploatować dawnych szybów naftowych i prowadzić upaństwowionych rafinerii. Zresztą nie posiadają oni koniecznej floty złożonej z naftowców. Przeszło 90 proc. naftowców należy do towarzystw angielskich i amerykańskich, a wskutek tego wpływ Anglików i Amerykanów na Abadanu jest bardzo duży, aby przeszkodzić oddaniu naftowców do dyspozycji Persów, czy też Sowietów.

Wydaje się jednak, że rząd amerykański nie ma zamiarów w chwili obecnej pójść im na ręce. Mówi się obecnie o utworzeniu międzynarodowego towarzystwa naftowego, które by zajęło miejsce Anglo-Iranian Oil Company.



TAJEMNICA TUNELU

czyli niezwykle przygody kapitana ROBA



Rob zostaje ujęty. Larry i sternik wciągają go do motorówki, po czym wszyscy udają się na „Astre”. Larry traktuje jeńca bardzo brutalnie. Gdyby był panem statku, to Rob niechybnie zmarzyłby już w torturach i męczarniach. Harriesowi zawdziejca, że żyje. Rob postanawia milczeć. Nie wydadzą on niego ani słowa. Niech szukają sami. Lecz co? Oto wchodzi mechanik. Oszligłym wzrokiem spogląda na Roba, nupchniętą twarz wykrzywia mu szczerzy uśmiech zadowolenia. Chętnie schwyłby związanego za gardło... Spokalem tego płaszka w sali generatorów — rozpoczął swe opowiadanie. — Wracaj skądś. Po jakich kałach przedmiotem żażi, nie wiem... Poważnij dotąd Harries o mało nie rzucił się na Roba: — A więc chciałeś wsadzić swój nos w to, co tu robiemy? — rzycy zaplenny. — Gdzie byłeś, gdzie? Cóż widział? — Rob milczy. — To doprowadza Harriasa do jescze większej wściekłości. Kaze zrewidować Roba. (Ciąg dalszy nastąpi.)

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPORT

Francuscy piłkarze wykazali w meczu z Austrią, że sukcesy ich w Highbury i Genewie nie były przypadkowe

Spotkanie piłkarskie Francja—Austria, rozegrane w Paryżu w dniu Wszystkich Świętych, nie tylko budziło zainteresowanie w stolicy Francji, lecz w szerokiej kołach piłkarstwa europejskiego. Na trybunach dziennikarskich, poza reprezentantami austriackimi i zrozumiałe miejscowymi, obecni byli przedstawiciele dziennikarstwa z Włoch, Anglii, Belgii itd. Mecz wykazał wielką poprawę techniki i taktyki gry w drużynie francuskiej w porównaniu z poprzednimi sezonami. Francja reprezentuje obecnie poziom godny jej najlepszych czasów.

Manażer, drużyny angielskiej Winterbottom, obecny na meczu, porównując grę Francuzów ze Wszystkich Świętych z grą jaką pokazali w Highbury, uważa, że Francuzi byli szybsi w meczu z Anglią. Francuzi grali najlepiej w drugiej części pierwszej połowy. Najlepszymi graczami, zdaniem Anglika, byli: Bonifaci, Salva, Jonquet i Firoud.

Rudi Loehner, naczelny redaktor sportowy wiedeńskiego „Sport Funk”, porównując grę Austriaków do gry, jaką pokazali w Brukseli czy na innych boiskach, uważa, że przyczyną słabszej gry Austriaków był brak środkowego napastnika Huberta, który ckałeczony, nie mógł wywalczyć z drużyną. Uważa on, że atak austriacki bez Huberta, to tak jak orzeł bez głowy. Austriacy uważają, że najlepszym graczem był Bonifaci.

Jakub Leocq, kierownik klubu piłkarskiego w dzienniku „Les Sports”, jako szczegół znamieny odnośnie drużyny francuskiej podnosi, że nie upadła na duchu, gdy straciła drugą bramkę, lecz przeciwnie, zagrała z taką wolą wyrównania, że osiągnęła je.

Włoch, Mario Zappa z „Gazetta dello Sport” jest zdania, że drużyna francuska grała lepiej niż w Genui przeciw

Wiochom ub. sezonu, a w Genewie przeciw Szwajcarom. Zappa uważa, że najlepszym graczem był Bonifaci.

Pod bramką austriacką...



(Foto: Record) Bramkarz austriacki Zeman z trudem obronił piłkę strzeloną przez Alpstega (pierwszy po prawej).



(Foto: Record) Zeman szybszy od Stricanne'a, zdołał pierwszy przejąć górną piłkę. Po lewej Austriak Schfefer.

„Skim Boat”

Jest to mała łódź z typu „aquaplanów” popędzana motorem. Motor jest umieszczony w kadłubie nieprzepuszczającym wody. Ten model aquaplanu jest wyposażony w aparat, który wstrzymuje jazdę łodzi, gdy pasażer dobrowolnie czy przymusowo wpadnie do wody. Od kierowników aquaplanów wymaga się jednak znajomości pływania. Aquaplan prowadzi się (kieruje), stojąc lub siedząc.



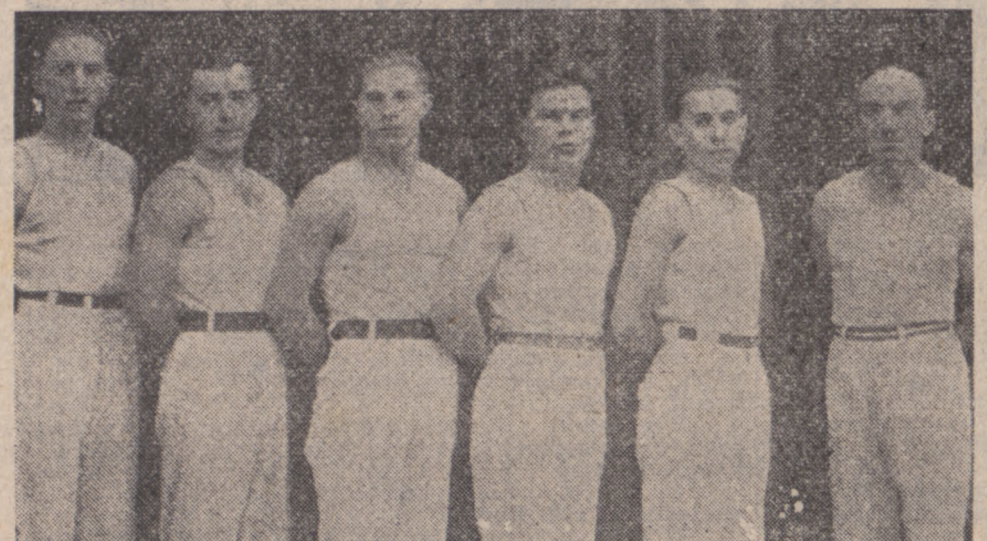
(Foto: Record)

W Hull mecz w rugby Anglia—Francja



(Foto: Record) W sobotę 3. listopada odbędzie się w Hull spotkanie w rugby Anglia—Francja. Drużyna francuska wyjechała już do Anglii w swym najświeższym składzie. Na zdjęciu kilku członków reprezentacji francuskiej. Od lewej ku prawej: Bartoletti, Contrastin, Pui-Aubert, Merkey i Rinaldi.

Brawo Divion...



Sokoli z Divion nie próżnują. Gdzie tylko okazja się nadarzy, tam są, tam propagują hasło „W zdrowym ciele, zdrowy duch”. Występują na imprezach polskich jak i francuskich, a przez swą drużynę przyrządów stali się znanymi w całym świecie. Bêthune, nawet St. Pol. Na zdjęciu członkowie przyrządów. Stoją od lewej ku prawej: Kulak Jan II, podnaczelnik gniazda, Buchert Jan, Nowacki Henryk, Karwacki Bolesław, Dudzik Czesław oraz weteran, naczelnik Karwacki Wacław.

Louis na środku ataku w drużynie Lens

Drużyna piłkarska Racingu Lens przez utratę Lewandowskiego, uległa zmianie. Rannego skrzydłowego, który kilka miesięcy nie będzie mógł grać, zastąpi Holender Van Lent. Na środku ataku zagra Louis. Te zmiany zobaczymy już w niedzielę w meczu R.C. Lens przeciw Bordeaux. Skład Lens tego dnia będzie następujący: Duffler, Wattecamp, Maresz, Krysko, Masuz (nowy gracz z rezerwy), Biarel albo Grévin, Ludwikowski, Carré, Louis, Grenier i Van Lent.

Komunikat K.S. „Wicher” Houdain

Zarząd Klubu Sport. Wicher w Houdain donosi:

- 1) Pierwszy mecz o mistrzostwo P.Z.P.N. odbędzie się w niedzielę 4. listopada na boisku w Houdain o godz. 11-ej przed południem, ponieważ boisko po południu jest zajęte. O tym zawiadamiamy niniejszym P.K.S. Auchel, jak i też kol. sędzię.
- 2) Gracze Klubu Wicher, którzy podpisali listanę, proszeni są o przybycie do siedziby najpóźniej do godz. 10.30, celem odebrania ubioru do gry od gospodarza klubu.
- 3) Zapraszamy wszystkich sympatyków piłki nożnej jak i wszystkich członków na niniejszy mecz, celem zachęcenia do gry nowopowstałego oddziału.
- 4) Młodzi gracze, którzy chcieli by zagrać w Wicherze, proszeni są o przyniesienie fotografii i podpisanie licencji. Brak jeszcze kilku graczy, aby postawić II. oddział.

Zarząd

Gry Kuriera Harnes w niedzielę 4 listopada br.

Drużyna młodzieży Kurier gra przeciw Arras. Gra o mistrzostwo Artois, Początek meczu o godz. 9.30 rano na boisku w Harnes. Zbiórka graczy o godz. 9-ej w lokalu.

Drużyna P.Z.P.N.-u wyjedzie do Rapida Lens. Wyjazd z lokalu o godz. 13.45. Zbiórka graczy o godz. 13-ej. Mecz o mistrzostwo.

Drużyna I A gra o mistrzostwo Artois na boisku Kurier — Sokół, Początek meczu o godz. 15-ej. Przeciwnikiem Kuriera będzie Loison.

O liczne przybycie i poparcie drużyny proszą Zarząd Kuriera.

Wyniki z niedziel 23 października:
Kurier Młodzież — Drocourt 4—2
Kurier P.Z.P.N. — Polonia Maz. 0—6
Kurier I A — Souchez 6—1

Skład drużyn na niedzielę, dnia 4. listopada „Młodzież”: — Haberka, Łowicki, Krzyżosiak, Konsala, Dacosta, Pudlirzowski, Leclercq I, Leclercq II, Rodwald, Dedouge, Wogt, Duraczyński.

Drużyna I A. — Fruchart, Maliński, Maliński, Langer, Mrozek, Swójka, Cieślak, Wrona, Antoni, Kowalski, J. Kubacki.

Drużynę P.Z.P.N. zastawia kapitan Kaniasty. Buda I

CATCH.

Primo Carnera wystąpi 25 bm. w Lille

Ongis bokser, obecnie catchista, Włoch Primo Carnera święcił triumfy na ringach, na których występował. Po Lille, podziwiała go publiczność paryska, Carnera przyjechał do Europy jednak na krótki czas i pod koniec bm. wyjechał napowrót do Ameryki.

Ostatni jego występ odbędzie się w dniu 25. listopada w Lille.

Pod uwagę Szan. Abonentów otrzymujących „Narodowca” pod opaską

W razie zmiany adresu należy podać nowy dokładny adres i załączyć starą opaskę z ostatnim adresem, co nam umożliwi szybkie odnalezienie i wycofanie starej blaszki adresowej.

Poza tym do listu prosimy załączyć 30 fr. w znaczkach na pokrycie kosztów, związanych z wydaniem nowej blaszki adresowej, zaś abonenci z zagranicy jeden kupon międzynarodowy.

Narodowiec Administracja

PORADY LEKARSKIE

Paraliż dziecięcy (Paralysie infantile)

Paraliżem dziecięcym nazywamy chorobę zakaźną, której zarazek swoisty jeszcze dotychczas nie został należyście zbadany. Wiadomo tylko, że konserwuje się dobrze w wodzie i w mleku, że jest odporny na zimno, natomiast temperatura 40—50 stopni niszczy go w przeciągu 30 minut. Po przeobrażeniu się do organizmu, najczęściej poprzez śluzówki dróg oddechowych lub niekiedy również trawiennych, usadawia się w rdzeniu, drażni i niszczy pewne jego części, powodując paraliż znikomy, które są najbardziej charakterystyczne w obrazie cierpienia. Choroba rozpoczyna się nagle najczęściej bez zwiastunów. W większości wypadków dotyczy dzieci w wieku od 18 miesięcy do 6 lat. U dzieci też przebieg jej jest najbardziej typowy, stąd nazwa „paraliż dziecięcy”, pomimo że nie oszczędza ona dorastających i dorosłych. Epidemia występuje przeważnie w lecie, najczęściej w lipcu, sierpniu i wrześniu. W okresie początkowym choroby występuje podniesienie ciepłoty, wymioty a czasem drgawki i zamroczenie; niekiedy nawet objawy podrażnienia opon mózgowych.

Na drugi, najczęściej trzeci dzień, ciepłota spada i na plan pierwszy występują paraliż obejmujący w lekkich wypadkach jedną albo kilka grup mięśniowych; w wypadkach ciężkich pa-

raliż mięśni tułowia lub czterech kończyn. Przeważnie jednak paraliż ogranicza się do jednej z kończyn dolnych. W przeciągu kilku dni pewna część porażonych mięśni powraca do normalnego stanu; w mięśniach zaś trwałe porażonych rozwija się zanik powodujący różne zniekształcenia kończyn, lub skrzywienie kręgosłupa.

Zależnie od epidemii śmiertelność z paraliżu dziecięcego jest różna, należy jednak zaznaczyć, że odmiany ciężkie powodujące śmierć nie są zbyt częste.

Bardzo groźną formą choroby było porażenie mięśni oddechowych klatki piersiowej; chory nie mógł oddychać umierał z braku powietrza. Obecnie prawie wszystkie większe szpitale francuskie wyposażone są w sztuczne stawki płuca, w których umieszcza się tych chorych aż do wyzdrowienia.

Rozpoznanie choroby w czasie epidemii jest stosunkowo łatwe; w przypadkach pojedynczych jednak, dopiero występujące porażenia mięśniowe pozwalają rozpoznać cierpienie.

Z powodu stosunkowo szybkiego rozszczenia się choroby, każdy stwierdzony wypadek jest natychmiast przesyłany do szpitala, gdzie jest odpowiednio leczony, najczęściej przy pomocy szeregu swoich lekarzy i zespołu pielęgniarek.

Dr H. Lżyński



Pech
Udało się w końcu biednemu muzykantowi dotrzeć do gabinetu Rotszyda. Drżącym od wzruszenia głosem jał mu się skarżyć:
— Los mnie przesładuje, panie baronie. Czemu się tknę — wszystko mnie zawodzi. — Czymże pan jesteście?
— Muzykiem, Gram na fagocie.
Rotszyd wstał, podszedł do szafki narożnej, dobył z niej fagot i rzekł, wręczając instrument gościowi:
— Zagraj mi pan coś, proszę.
Muzyk zakłamał ręką.

— Widzi pan, panie baronie, jak mnie los przesładuje — wykrzyknął. — Nawet tutaj znalazł się, na złość — ten głupi fagot.

X X
Zrozumiał
Lekarz do wieniaczki: — Proces choroby męża jest całkiem dobry...
— O, mój stary zawsze miał szczęście do wszystkich procesów.

X X
Młara czasu
— Dzieci, tak nie można żyć każdy zrywał kartki z kalendarza kartkowego na ścianie — mamy dopiero koniec marca, a kartki już wszystkie wyszły...

Wzorowy ojciec
— Żona ma do mnie pretensję o to, że z mojej pomyłki winy nie mogła pójść w odwiedziny do przyjaciółki... Chciała, bym przez czas jej nieobecności pilnował dzieci.
— Odmówiłeś? Dlaczego?
— Jakiż dziaczego? Przecież dzieci by do knajpy nie wpuścił!

X X
Dobry na swój sposób.
Żona do męża przesiadującego na balkonie:
— Czemu, gdy śpiewam stale śladujesz na balkonnie? Czyżby nie podobał ci się mój śpiew?
— Wcale nie, moja droga. Siedząc na balkonie, bo chcę, by sąsiedzi widzieli, że ciebie nie biję.

X X
Między kolegami
— Mój drogi, radzę... Kocham ubogą, piękną dziewczynę, a jednocześnie trafia mi się partia krowiowa z niezbyt apetyczną młodą wdową. Co robisz?
— Mój kochany, miłość jest wszystkim, ona tylko daje prawdziwe szczęście...
— Masz rację! Żemig się z ubogą!
— Zupełnie szlachetnie, ale zechciej mnie za dobrą radę zapoznać z ową wdową.

Fachowe podręczniki

— do szkolenia zawodowego. Dzięki tym podręcznikom każdy może zapewnić sobie lepszą przyszłość ucząc się nowego fachu lub doskonaląc się w dotychczasowym. Ucz się! Na naukę nigdy nie jest za późno! Chcąc przysiąc z pomocą naszym czytelnikom polecamy szereg specjalnie wybranych nowoczesnych podręczników fachowych, opracowanych specjalnie dla Polaków (z licznymi ilustracjami, wykresami, schematami itp.).

Bukowiecki: METALOZNAWSTWO. — Cena Frs. 150.—
Gross: ELEKTRYCZNE WYPOSAŻENIE SAMOCIEGÓD. Najbardziej źródłowy podręcznik. — Cena Frs. 610.—
Hodge: PODRĘCZNIK MURARSTWA. — Cena Frs. 790.—
Jones: JAK SZKICOWAĆ RYSUNKI TECHNICZNE. — Cena Frs. 330.—
Judge: OBSŁUGA I NAPRAWA SAMOCHODU. Obzerzny podręcznik niezbędny dla każdego kierowcy i mechanika samochodowego. Oprawa płócienna. — Cena Frs. 530.—
Kopczyński: ODLEWNICTWO. — Cena Frs. 100.—

Me Kay: PODRĘCZNIK CIĘŚNIELSTWA. — Nowoczesny, obzerzny, bogato ilustrowany podręcznik, przetłumaczony z języka angielskiego na polski, ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb Polaków, kształtujących się i pracujących w cielistwie i budownictwie. — Cena Frs. 630.—

Mucha: OBRÓBKA METALI PRZEZ SKRAWANIE. — Cena Frs. 440.—

Nechay i Hubl: ROBOTY ŻELBETOWE. — Cena Frs. 550.—

Niedzielski: TWARDE METALE NA WARSZTACIE. — Cena Frs. 250.—

Obrębski: WYRÓB NARZĘDZI DO OBRÓBKI METALI I DREWNA. — Cena Frs. 250.—

Obrębski: PRAKTYKA OBRÓBKI CIĘPNEJ. — Cena Frs. 250.—

Obrębski: KONTROLA FABRYKACJI. — Cena Frs. 250.—

Pożaryski i Kotowski: MONTEB — ELEKTRYK (dwa tomy). Cena Frs. 590.—

Wojtkiewicz: MATERIAŁOZNAWSTWO OGÓLNE. — Cena Frs. 250.—

Wrześni: METALE W PRZEMYSLE. — Cena Frs. 695.—

Zbiórka: MASZYNY PAROWE I ICH SMAROWANIE. — Cena Frs. 250.—

Żukowski: BUDOWA I ŻYCIE ZWIERZĘCIA. — Cena Frs. 320.—

Borman: CHOW TRZODY CHLEWNEJ. — Wyczerpujący podręcznik z ilustracjami o dochodowej hodowli świń. — Cena Frs. 480.—

Hansson: ŻYWIENIE ZWIERZĄT DOMOWYCH. Doskonały, wysoca praktyczny podręcznik, który poucza o tym, jak należy karmić wszystkie rodzaje zwierząt domowych, aby mieć z nich jaknajwiększą korzyść. Cena Frs. 280.—

OBRA TRAKTorem i TRAKTOR Rolniczy (dwa tomy). Wyczerpujący podręcznik o budowie, obsłudze i prowadzeniu traktora. Cena Frs. 420.—

Wymienione książki należy zamawiać na szacunkowym kupnie lub listownie, przysyłając równocześnie należność według cen, podanych wyżej. Podana przy każdym tytule cena obejmuje: koszt książki, opakowanie, port i ubezpieczenie. Na zamówienie książki mogą być wysłane do Polski i wszelkich innych krajów, z wyjątkiem Rosji. Prosimy o podanie dokładnych adresów drukowanymi literami.

U W A G A: Wysyłka zamówionych książek nastąpi w ciągu 12—15 dni po otrzymaniu całkowitej należności.

(Prosimy wydając, wypełnić i wysłać)

Do: „NARODOWIEC”, Lens (P.-de-C.).

Proszę o wysłanie mi następujących książek (tutaj należy wypisać wyraźnie tytuły książek, które mają być wysłane):

.....

.....

.....

Należność za wybrane książki w wysokości Frs. przesyłać równocześnie na konto pocztowe LILLE C. 18857 — Journal „NARODOWIEC”, Lens (P.-de-C.).

Imię i nazwisko:

(drukowanymi literami)

.....

Dokładny adres:

(drukowanymi literami)

Wasze naczynia kuchenne błyszczą... dzięki proszkowi VIM!

Resztki jaj przyklepiły się do patelni. Garnek jest zafuszczoney... Nie przyjmujcie się jednak tym! Szybko trochę proszku „Vim”! Trzeć i wypłóć. I wasze naczynia kuchenne stają się błyszczące! Prędzej niż można to wyrazić słowami, proszek „Vim” czyści emalię, aluminium, farbę, fajans, białe drzewo. I „Vim” nie pozostawia śladów!

nettoie tout dans la maison

JEST TO SPECJALNOŚĆ LEVER

czyści wszystko w domu

LISTOPAD

4

Niedziela

Słońce: wschód 6.43 zachód 16.23
Księżyc: wschód 12.88 zachód 20.27

Dział: Karola Borom
Jutro: Elżbiety i Zachar.
Pojutrze: Leonarda, Fel.

Opłata za „Narodowca” wynosi:
Na okres jednego roku fr. 3.100.—
" " 6 miesięcy fr. 1.600.—
" " 3 miesięcy fr. 840.—

Podatki: C.C. LILLE 16.657
Zamówienia i wszelkie listy należy adresować:
„NARODOWIEC” — LENS (P.-de-C.)

ECHA DNIA

Nadawanie przesłanych imion
mężczyznom przez zakochane kobiety
ma swoją bogatą literaturę w krajach,
gdzie męczyzna decyduje o utrzymaniu
i zorganizowaniu rodziny.

Dzisiaj do czystych powieści należą:
„Mój gołąbku”, „Mój kotku”, „Moje
pisklatko” itp.

Nie brał również perowców męczyzn
do różnych zwierząt w powieściach:
„Mój tygrysie” itp., a wszystko
to dla podkreślenia siły, znaczenia
i pewnych cnót jakie pięć brzydka
okazuje w życiu.

Niezawse jednak te epitety odpowiadają
wszystkim adresatom. Kiedy
np. do barycznego kowala kieruje się
zamiast „mój herkulesie” powiedzenie
„mój kotku”, albo do przysadzistego
rzeźnika „moje pisklatko”...

Ewa Peronowa, żona dyktatora Argentyny,
w swo- h pamiętnikach, za-
tytułowanych „Sens mego życia” na-
zwała ostatnio swojego męża „potężnym
kondore” (rodzaj sępa), który
przełatawie ponad górami i wznosi się
hen ku niebiosom.

Niewątpliwie porównanie to pochlebilo
Peronowi, zwłaszcza w okresie nowo-
wej kampanii wyborczej na urząd pre-
zydenta. Z pewnością Ewa Peron
trzyma w zamian nowe podarki, no-
we tytuły oraz nowe hołdy.

Samą Peronową nazwała się „jaskół-
ką”. Niekiedy politycy zachodni
wskazują, że to powiedzenie może mieć
znaczenie symboliczne.

Jakkolwiek wiadomo, że „jedna jaskółka
wiosny nie robi”, ale nie jest
wykluczone, że ostatni. rewolta woj-
skowa w Argentynie, może być pier-
szą jaskółką do nowych, dalszych prze-
mian politycznych w Argentynie.

Wakacyj szkolnych od 1 lipca do 15 września
domagają się Bretończycy

RENNES. — Syndykaty inicjatyw w Bre-
tanii wysłały żądanie, by przyspieszenie
wakacji szkolnych (od 1. lipca do 15 wrześ-
nia), dokonane ubiegłego lata tytułem pró-
by na obszarach akademii Rennes i Nan-
cy, zostało zastosowane w przyszłym roku
we wszystkich akademiach, położonych na
północ od linii Nantes - Besancon, Zdaniem
bretońskich syndyków inicjatyw, takie
zarządzenie byłoby korzystne dla turystyki
nad wybrzeżami Oceanu, La Manche i Mo-
rza Północnego, gdzie lato jest krótsze niż
w południowej Francji. Dowiedzenie w Bre-
tanii i Lotaryngii zostało przyjęte przychylnie.
przez 95 proc. ludności miejskiej i 80
proc. ludności wiejskiej.

Wieści z Polski

Powszechny cielecy zachwył dla Sowiełów —
nakazem podczas miesiaca „przyjaźni sowiecko-polskiej”

Warszawa. — Każde dziecko w Polsce
wie, dlaczego brak wszystkiego w Kraju,
a mianowicie ponieważ z „przyjaźni”
Rosja wszystko zabiera, aby
podnieść kosztom satelitów niski poziom
życiowy sowieckiej ludności.

Abv te gorzka i tragiczna prawda
zakrył urzęda się co roku miesiaca
„przyjaźni sowiecko-polskiej”, podczas
którego propaganda reżimowa szaleje
wprost i cielecy zachwył dla sowieckiego
„opiekuna” jest nakazany.

Oto kilka próbek tonu, w jakim pi-
sze krajowa prasa marksistowska:

Pierwszy dzień tegorocznego Miesiaca
Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej u-
płynął w całym kraju pod znakiem uroczystych
akademii i różnorodnych imprez, które
były wyrazem gorących „uczuc społecz-
stwa polskiego” dla Związku Radzieckiego i
„Chorążego Pokoju” Józefa Stalina.

Łączy nas wspólna wielka idea i niezłomna
wola walki o pokój, o postęp, o brater-
stwo, o szczęśliwą i twórczą przyszłość całego
społeczeństwa ludzkiego. — Te słowa
Prezydenta RP Bolesława Bieruta widniały
w wejściu na wystawę poświęconą tradycjom
przyjaźni polsko-radzieckiej.

Na wystawie nie ma naturalnie
takich dokumentów „przyjaźni”, jak so-
juz sowiecko-hitlerowski z 22 VIII 39
lub traktat o rozbiórce Polski z 30
września tego samego roku. Nie ma do-
kumentów, ile Rosja wywołała bydła,
maszyn i żywności w roku 1944 i 1945,
podczas „wyzwalania” ani 6 lat trwają-
cej już eksploatacji Polski, kosztem
zdrowia i życia polskich warstw pra-
cujących. Czytamy natomiast dalej:

We Wrocławiu dokonano otwarcia wystawy
malarstwa rosyjskiego XVIII i XIX w.
Na Dworcu Głównym we Wrocławiu urzą-
dzone — staraniem koła ZPP-R przy DOKP
— imprezy artystyczne, w której uczestniczyli
kolejarze wrocławscy oraz podróżni cze-
kający na pociągi.

W Bydgoszczy otwarta została wystawa
pod hasłem: „Nauka i literatura radziecka
przejdą w walce o postęp i dobroć i pokój
między narodami”.

Literaci śląscy współpracują z TTP-R or-
ganizując w kopalniach i biurach
wielkich i szkolach specjalne odczyty, po-
święcone literaturze radzieckiej.

Poza tym zorganizują oni w „Miesiacu” 7
poranków autorskich i opracują dwa okolicz-

nościowe montaż literackie dla świetlic ro-
botniczych.

W Elblągu otwarto wystawę „Budowa wie-
żowców w Moskwie”. W pow. łezewskim roz-
poczęto masowy kolportaż książek i pras
radzieckiej. W terenie zorganizowano ponad
60 ruchomych kiosków sprzedających literaturę
radziecką. Zorganizowano tu 8 kursów je-
zyka rosyjskiego.

W Stoczni Gdańskiej wystąpił zespół świet-
licowy robotników przemysłu okrętowego
oraz artyści zespołu Marynarki Wojennej. W
świetlicy wyświetlane są filmy radzieckie, a
zakładowa orkiestra urządza koncerty mu-
zyki radzieckiej. Zespół dramatyczny przy-
gotowuje wystawienie sztuki M. Gorkiego —
„Matka”.

W ramach wycieczek, organizowanych
przez ZSCH z okazji Miesiąca już przeszło
2.000 „chłopów” z 6 województw zwiedziło
Muzeum Lenina w Poronowie, Kraków, Nową
Hutę i Wieliczkę. Do końca br. w wyciecz-
kach takich wezmą udział dalsze tysiące
„chłopów” z całego kraju.

Tylko jeden „III. K. P.” puścił się na
ten gładki łód potwornej łgarstwa.

Cały naród polski pamięta bowiem,
że współnikiem okupanta hitlerowskiego
był „Związek Radziecki”, bez któ-
rego pomocy Hitler nie byłby się od-
wagił napaść na Polskę.

Cały naród polski wie, że w hitlerow-
skim ludobójstwie brał udział „Zwią-
zek Radziecki”. Tak samo jak Hitler
z zachodnich dzielnic, Stalin wypędzał
ze wschodnich dzielnic zimą ludzi na
pewną śmierć.

Wszystkie łgarstwa propagandy re-
żimowej są tylko głupim gadaniem i
sileniem się na nędzne oszustwa wobec
głosu faktów i dokumentów historycz-
nych, na które każdy Polak patrzył i
ma w pamięci, a których głosu nie ni-
gdy nie zagłuszy.

Papierosy z dodatkami!
Poznań. — W krajowej prasie reżimowej
czytamy m.in.: W normalnym papierosie po-
winiem znajdować się tytoń, otoczony bibu-
łą. Cześć jednak jest inaczej. Zaczynam pa-
lić, np. „Górnik”, gdy wtem z jakiegoś nie
znanego powodu gąśnie. Zapalasz drugi
raz, ciągniesz z całej siły — nie, a gdy roz-
rywasz bibułę... znajdujesz kawałek tward-
ego drzewa lub korzenia.

Ostatnio do redakcji naszej nadeszła taki
własnie okaz znalezionej w „Górniku”. Jest
to kawałek korzenia długości ok. 3 cm. o
obwodzie niemal dwucentymetrowym.

Szczególnie uprzywilejowana pod tym
względem są „Górniki” i „Moce”.

W imieniu wszystkich palaczy wołamy
więc:
Czemmy palić tytoń bez „ekstra-dodat-
ków”. Może wreszcie PMT zechce wyrabiać
papierosy z samego tylko tytoniu!!

W pięćdziesiąt rocznicę zgonu Michała Bałuckiego
dwórej polskiej komedii mieszczniańskiej

Kraków. — W „Tygodniku Powszechnym”
pisze St. Pągaczewska wspomnienie o Mi-
chałcie Bałuckim w 50 rocznicę zgonu tegoż.
Bałucki urodził się w r. 1837 i pozostał w
historii literatury jako twórca komedii mies-
zczańskich. W młodości pisał wiersze, a
później powieści. Utrzymywał się z początku
z lekcji prywatnych w Krakowie i Częstocho-
wie. Przed wybuchem powstania powrócił do
Krakowa i tu został aresztowany przez wład-
ze austriackie w związku ze swą działalno-
ścią przy organizacji tego ruchu. W więzieniu
przeżywał przez cały rok. W tym czasie
napisał jedną z najlepszych swych powieści
n.t. „Młodzi i starzy”. W więzieniu też powstał
szkieł komedii „Polowanie na męża”, wy-
stawionej w Krakowie po raz pierwszy w r.
1868. Start komediopisarSKI udał się nadspe-
dziewanie, o czym świadczyły bardzo po-
chlebne recenzje krakowskich dzienników.

Zachęcono powodem, wypuszcza Bałucki
w świat „Radców pana radcy” (1869), która
to komedia ugruntowała w opinii społeczeń-
stwa zdanie o narodzinach nowego talentu
komediopisarckiego. Popularność Bałuckiego
począła szybko wzrastać, aż osiągnęła punkt
kulminacyjny w roku jego jubileuszu, t. zn.
w r. 1884. Był już wówczas znany jako au-
tor „Grubych ryb” oraz „Domu otwartego”

komedii, które do bardzo niedawnych czasów
stanowiły część żelaznego repertuaru
sceny polskiej.

Nie był Bałucki twórcą wysokiego lotu, ale
sam fakt, że potrafił wykonać wielką
popularność, zmusza do zastanowienia się nad
źródłami jego twórczości.

Bałucki — to pisarz przede wszystkim
krakowski. To fragment dziejów Krakowa,
to żywa kartka książki o podwawelskim
groździe, o miesie śmiecznych mieszczan, do-
brutliwych rzemieślników i snobistycznej ar-
ystokracji i fantastycznych dewotek. W
dziejach Bałuckiego żyje Kraków drugiej po-
łowy XIX wieku — żyje miasto początkowych
emerytów, serdecznych doradców, wielkich
uczonych i artystów, miasto prowincjonalne
i stołeczne zarazem, siedlisko plotek, obmów
i intrzy, a jednocześnie siedlisko głębokiej
myśli i wielkiej sztuki.

Krytyka jego mieszczańskich komedii
była ostra. Wedle Bałuckiego plotkarstwo, po-
zostawstwo, małostkowość — oto cechy krakowa-
nina. Wyższa krakowianin w życiu publicznym
niekiedy, zaszczepiona i nieporadność. Za
ich rys charakterystyczny uważa też serdecz-
ność bez użyteczności. Krytykuje powagę
krakowian, nie tylną z wewnętrzej siły
ducha, ale przybraną dla pozu. Zarzucano
mu

W czasie okupacji poszczególne ośrodki tych,
którzy rzadzili Polską do 1939 roku, tworzy-
ły bandy do niszczenia papierosów i oddzia-
łów Gwardii Ludowej oraz pomagały oku-
pantom.

Nie mogło się udać ani polskiej reakcji,
ani hitlerowskiemu ludobójcom zdusić w Polsce
uczuc przyjaźni do Związku Radzieckiego,
ponieważ uczucia te wyrosły żywieliwo i
nierozłącznie z rewolucyjnego i niepodleg-
łościowego ruchu polskiej klasy robotniczej
i mas ludowych, z ich świadomości i nieomy-
lnego instynktu klasowego, oddziałującego ze
swej strony na ten ruch i na jego rozwój.

Tylko jeden „III. K. P.” puścił się na
ten gładki łód potwornej łgarstwa.

Cały naród polski pamięta bowiem,
że współnikiem okupanta hitlerowskiego
był „Związek Radziecki”, bez któ-
rego pomocy Hitler nie byłby się od-
wagił napaść na Polskę.

Cały naród polski wie, że w hitlerow-
skim ludobójstwie brał udział „Zwią-
zek Radziecki”. Tak samo jak Hitler
z zachodnich dzielnic, Stalin wypędzał
ze wschodnich dzielnic zimą ludzi na
pewną śmierć.

Wszystkie łgarstwa propagandy re-
żimowej są tylko głupim gadaniem i
sileniem się na nędzne oszustwa wobec
głosu faktów i dokumentów historycz-
nych, na które każdy Polak patrzył i
ma w pamięci, a których głosu nie ni-
gdy nie zagłuszy.

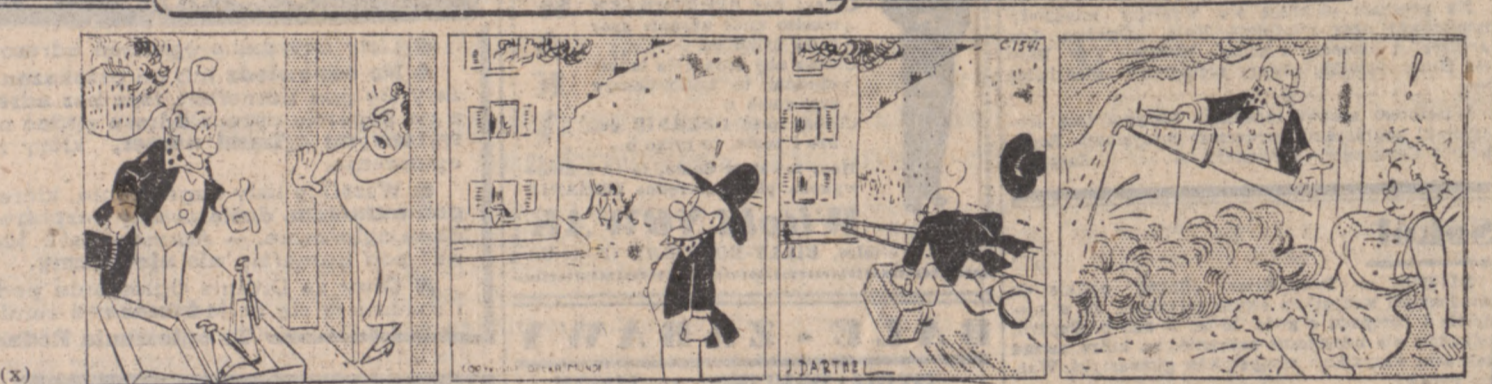
Papierosy z dodatkami!
Poznań. — W krajowej prasie reżimowej
czytamy m.in.: W normalnym papierosie po-
winiem znajdować się tytoń, otoczony bibu-
łą. Cześć jednak jest inaczej. Zaczynam pa-
lić, np. „Górnik”, gdy wtem z jakiegoś nie
znanego powodu gąśnie. Zapalasz drugi
raz, ciągniesz z całej siły — nie, a gdy roz-
rywasz bibułę... znajdujesz kawałek tward-
ego drzewa lub korzenia.

Ostatnio do redakcji naszej nadeszła taki
własnie okaz znalezionej w „Górniku”. Jest
to kawałek korzenia długości ok. 3 cm. o
obwodzie niemal dwucentymetrowym.

Szczególnie uprzywilejowana pod tym
względem są „Górniki” i „Moce”.

W imieniu wszystkich palaczy wołamy
więc:
Czemmy palić tytoń bez „ekstra-dodat-
ków”. Może wreszcie PMT zechce wyrabiać
papierosy z samego tylko tytoniu!!

Przygody Rafała Pigulki



Domokrądnym jest agentem,
Rafał gąśnie sprzedaje,
Jest uprzejmym, nieuprzejmym,
Choć go często ktoś potaje.

Dama się od kupa broni,
Lecz doczekał się Raf swój go:
Patrzcie, oto jak on goni
Do budynku pływającego.

Stanął, patrzy — nieszczęśliwa,
W jej sypialni ognie kuczy,
Działła w nią dobra gąsienica,
Raf o jej zaletach uczy.

(Ciąg dalszy)

Odepchnęła Rudyarda na stronę,
przecisnęła się przez tłum rozstępują-
cych się przed nią gapiów i umknęła z
miejsca, jak splotzona łania.

Nikt nie podążył za nią, bowiem
wszyscy pozostali przy Rudyardzie,
który wydawszy przerażony jęk, padł na
ziemię bez zmysłów.

Mary pomknęła jak prześladowana
prosto do pokoju Rudyarda, dopadała
jego biurka i zaczęła szukać po omacku.
Oczy jej rozbiły się; schwyłała ma-
lajski sztylet, leżący tam, i miłośnie
przycisnęła jego błyszczącą klingę do
gotującego czoła...

RZĄDZIAŁ 111.

Zagałka pełnej nocy.

Jakaś postać kobieca szybko prze-
mykała ulicami Paryża.

Przechodnie oglądali się za nią wzro-
kiem pełnym zdumienia, niekiedy z wy-
razem tak dobrze znanym, jaki się spo-
tyka u myślników strzygących oczyma
za pewną zdobycz.

Ruch uliczny był jeszcze dość duży.
Elegancy panowie i szikowne damy,
które pędzą życie bez widomych trosk,
a jednak w dostatku — jak to często
trafia się w środowiskach wielkich
miast.

Gdy kobieta, która zwracała uwagę

swymi złotymi włosami, miała je —
spoglądały na nią porozumiewawczo.

A w ślad za nią sypały się żartobli-
we słówka — z dobrego serca...

Wszystkie te żarty zmierzwały ku jed-
nemu: — czyniły aluzję do pośpiechu
kobiety, która ucieka, niby prześlado-
wana.

Nie jeden próbował ją zaszczepić.
Nie jeden szukał szczęścia...

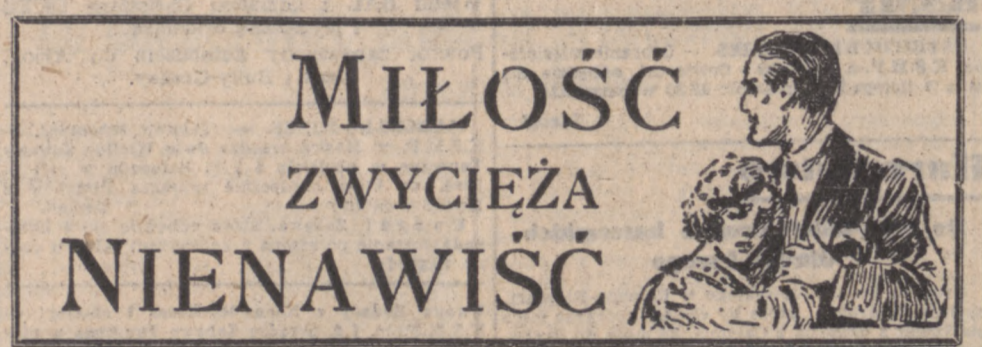
Lecz każdy z nich natychmiast ją
puszczał i odskakiwał...

Bowiem ta piękna kobieta, o cudnej
twarzy, zgrabnej figurze i błyszczą-
cych jasnych włosach — kłuta jak o-
sa...

A żądłem jej był niewielki lecz dzw-
niej formy sztylet, którego klinga po-
dobna była do gzyzaka błyskawicy...

Gdy któryś z mężczyzn chwycił ją
za ramię zamierzala się na niego
sztyletem — a to wystarczało by go
natychmiast odstawić.

Odkroczył w przetrachu...
Biegła dalej bez przeszkody.
Minęła wprawdzie nawet kilku poli-
ciantów, ale ci nie zwrócili na nią zbyt
niew uwagi. Wszak to Paryż...



MIŁOŚĆ ZWYCIEŻA NIENAWIŚĆ
Ulice stawały się coraz ciemniejsze.
Tylko tu i ówdzie plęnała niewyraź-
nie latarnia gazu.
I tu chciwie ręce mężczyzny wyciąga-
ły się drapieżnie w stronę pięknej ko-
biety.
Lecz i tutaj cofali się z przestrachem,
gdy zabłysnął im przed nosem
zygawkowaty sztylet...

Z posiedzenia Komisji Oświatowej
Kongresu Polonii Francuskiej

W niedzielę, dnia 28 bm. o godzinie
2.00 po południu w siedzibie Kongresu
w Lens, pod przewodnictwem p. B. Le-
cha, prezesa Kongresu, odbyło się ze-
branie Komisji Oświatowej.

W zebraniu wzięli udział: z ramienia
Zarządu Głównego Kongresu p. J. Kud-
likowski, sekretarz generalny, p. Fr.
Ratajczak, skarbnik oraz stali członko-
wie Komisji Oświatowej delegowani
przez Związki. Ze Związku Tow. Ko-
biących p. wiceprezesa Graskowa, ze
Związku Hiercerstwa Polskiego kome-
danta p. Ida Olkuszniak, ze Związku
Tow. Teatralnych p. Banaś, reżyser
Związkowy, ze Związku Młzów Kato-
lickich p. Maciejewski, z ramienia
Komitetu redakcyjnego Działu Oświa-
towego wiceprezesa Związku Polek p.
Musielakowa.

Tematem obrad było omówienie ca-
łości prac oświatowych w ubiegłym
roku szkolnym i wytyczne na rok bieżący.
Szczegółowe sprawozdanie z dzia-
łalności złożył p. J. Kudlikowski, kie-
rownik Komisji Oświatowej.

Dział przedszkoli

Na podstawie wizytacji i nadeszłych
raportów, czynnych było w ubiegłym
roku 19 przedszkoli. Połowa przed-
szkoli nie ma dostatecznych pomocy
szkolnych. Personel pracował ofiarnie,
ale mimo wszystko zdarzały się wypad-
ki przecięcia praca, gdyż liczba dzie-
ci przekraczała normalną ilość na jed-
ną przedszkolankę. Były przedszkola
mające po 75 dzieci.

Szkoły i kursy czwartkowe

Mieliśmy dwie pełne szkoły, w któ-
rych nauczyciele pracowali na pełnych
prawach nauczycieli polskich i 15 kur-
sów czwartkowych.

Szkolnictwo powszechne było szcze-
gółowo przedyskutowane. Zebrani
stwierdzili, że około 50 procent dzieci
nie ma nauki polskiej. Przejście 42
nauczycieli przez władze francuskie
jest niewystarczające. Niezrozumia-
nym jest również fakt, że do tej chwili
nauczyciele współpracujący z Kongre-
sem nie zostali przejęci. Dziś jeszcze
mimo takich nauczycieli zawodowych,
którzy od 5 lat pracują za grosze,
prowadzą szkoły i kursy. Krzywdzącym
jest fakt, że do dnia dzisiejszego nie
uregulowano ich żywotnych spraw. Go-
rzej — zdarzały się wypadki, że na
miejsce takich nauczycieli przysyłano
inne sily. Nie mamy najmniejszego
zamiaru wtrącać się do spraw na-
uczycielskich, ale mamy pełne prawo
broniać ich, którzy pracowali i pra-
cują z Emigracją, wykonując swoją
pracę solidnie, ku pełnemu zadowol-
eniu rodziców. Nie chcemy dopuścić
do tego, aby znowu nauczyciel był zale-
ny od jakichkolwiek pobocznych wply-
wów. Nam chodzi o to, aby lojalnie
wykonywał swój święty obowiązek
w stosunku do dziecka polskiego. Obecny
stan oświaty nie daje nam rejoknij
solidnego załatwienia sprawy szkolnic-
two.

Szkolnictwo średnie

Czcigodni OO. Pallotyni i Oblaci w
Osny i Béthune, roztaczają opiekę nad
młodzieżą, uczęszczającą do szkół śred-
nich. Nie była nam również obca spr-
wa Gimnazjum Polskiego w Les A-
geux. Z przykrością musimy stwier-
dzić, że tej młodzieży nie mogliśmy
nie pomóc. Z całą radością podkreślić
musimy, że szkoły katolickie średnie otrzy-
mały prawo już ub. roku d stypen-
diów kopalnianych. Zanotowaliśmy
bardzo wiele wypadków, że młodzież
polska na równi ze swoimi kolegami
Francuzami korzystała z tych sty-
pendiów (Bourse des Mines). Widocz-
nym jest, że droga do nauki dla m-
łodzieży emigracyjnej jest otwarta
i wszyscy najzdolniejsi, nawet biedni
mogą po niej kroczyć. W bieżącym
roku szkolnym zanotowano nowy suk-
ces: szkoły katolickie średnie mają
prawo nie tylko do stypendiów kopa-
lnianych ale i państwowych. Dyrekcja
i Grono Profesorskie Gimnazjum w

Humor krajowy

Sowiecki gołąbek pokoju
O gołąbku pokoju pisała różna bzdury:
Ze matełki, z galążką odnowi wciąż lata...
Dla mnie jednak ten ptaszek ma kły i pazury
I apetyt na całe pół świata.

Les Ageux zwracali się do nas o po-
moc. Komisja Oświatowa docenia war-
tość tej szkoły, lecz ze względu na
brak funduszy nie może w tym roku
przyjść z pomocą materialną.

Pomoce szkolne

Szkolnictwo powszechne w całej
Francji odczuwa brak podręczników
na wszystkich szczeblach nauki. Kom-
isja Oświatowa ze swej strony przy-
gotowała do druku już w miesiącu
grudniu ubiegłego roku podręczniki
i pisownie. Niestety znowu brak pienię-
dzy przeszkodził w wydaniu i preka-
zaniu dziecom tych pomocy. Młodzież
szkół średnich w szkołach francuskich
nie miała również pomocy w najbar-
dziej popularnych podręcznikach z dzie-
dziny literatury i historii Polski. Chcąc
choć w części zaspokoić te potrzeby,
redagowaliśmy Kącik Oświatowy w
„Narodowcu” dla dzieci szkół powsze-
chnych i Kącik Literacki dla młodzieży
szkół średnich. Czujemy się w miłym
obowiązku podziękować wydawnictwu
„Narodowca” za użyczenie nam miej-
sca na łamach swego poczytnego pi-
smi.

Wydatki na cele oświatowe

Obecny na zebraniu skarbnik Kong-
resu p. Fr. Ratajczak oświadczył, że
wydatkowane w ubiegłym roku szkol-
nym 1 204 404 fr. (milion dwieście cze-
ry tysiące czterysta cztery franki). W
porównaniu z rokiem szkolnym 49/50,
wydano o 229 429 fr. więcej. Jesteśmy
jeszcze dalecy od tego, by pomóc
wydatnie ofiarnie pracującym persone-
lowi. Jeśli przetrawiliśmy ubiegły rok
szkolny i nikomu nie odmówiliśmy
pomocy, to stało się to dzięki gorliwej
opiece Duszpasterzy Polskich, Preze-
sów i działaczy w poszczególnych mie-
scowościach, a przede wszystkim rodzi-
com, którzy posyłały dzieci na nasze
punkty szkolne, nie szczędząc grosza
na przyjeście z pomocą przedszkolom.
Komisja Oświatowa, działając z pole-
cenia Kongresu Polonii Francuskiej,
czyniła ze swej strony wszystko, aby
ciągliwość szkolnictwa niezaległego nie
tylko utrzymać, ale i poszerzyć. Mo-
żemy dziś spokojnie stwierdzić, żeśmy
spełnili wszyscy swój obowiązek i to
niech będzie dla nas największą na-
godą.

Program pracy na rok następny

W miesiącu październiku dzieci pol-
skie znowu zapełniły nasze punkty. W
17 przedszkolach rozpoczęto normalną
pracę. Nie spoziewaliśmy się tej o-
graniczonej ilości dzieci. Dla przykładu
podajemy, że w Marles les Mines zg-
łosiło się 99 dzieci, w Mericourt-Coron
80, w Oignies 75, w Barlin 80, a naj-
mniejsze nasze przedszkole w Lievin
24 dzieci. Jeśli chodzi o kursy czwart-
kowe te same fakty mamy do zano-
towania. W dwóch tylko wypadkach
nauczyciele mianowani przez władze
francuskie z braku przewidzianej ilości
godzin objęli naukę, w tych punktach.
Z tego wynika, że w bieżącym roku
szkolnym pracy będzie wiele. Nie mo-
żemy na nikogo się opierać. I dlatego
też postanowiono dodatkowo urząd-
zać przynajmniej dwa razy do roku
konferencje z rodzicami w poszczególnych
punktach oświatowych. Chodzi
nam o to, abyśmy wspólnie ulepszyli
pracę i pokonywali trudności.

Sprawy administracyjne

Ponieważ działalność Komisji Oświa-
wowej zostaje poszerzona, zebrani jed-
nostkowo powołali na stanowisko se-
kretarki Komisji Oświatowej p. Pella-
gi Musielakowa, wiceprezeskę Zw.
Tow. Kobiących. Poszerzono również
komitet redakcyjny, który pod kierow-
nictwem p. J. Kudlikowskiego, kierow-
nika Komisji Oświatowej w dalszym
ciągu redagować będzie dział oświa-
towy.

Zbiórka na Oświatę

Służąc służącej sprawie, przedsta-
wiają nasze kłopoty, w imię dziecka
polskiego na emigracji, zwróciliśmy się
o pomoc do Rodaków. Każdy miał
możność stwierdzić kto istotnie docenia
ważność prac oświatowych i kto
złożył ofiarę na ten szlachetny cel. Jest
to zaletą połowa ludzi, która odpo-
wiedziała na nasz apel. I dlatego też
ponawiamy go jeszcze raz. Ratujcie
dziecko polskie! Pomóżcie mu! Nie
dopuszczcie, by żyło bez znajomości
mowy swych ojców!

Komisja Oświatowa
Kongresu Polonii Francuskiej

Georges Dumoulin tymczasowo na wolności

PARYŻ. — 74-letni Georges Dumoulin, na
żądanie swojego adwokata, został wypusz-
czony tymczasowo na wolność. Dumoulin był
skazany zaocznie na śmierć w dniu 20 kwie-
tnia 1948 r. za współpracę z wrogiem. Od wy-
zwolenia ukrywał się na wsi, a przed kilku
dniami oddał się w ręce władz. Dumoulin be-
dzie sądzony prawdopodobnie w styczniu lub
w lutym.

Koszty utrzymania wzrosły o 2 procent
w październiku

PARYŻ. — Urzędowy wskaźnik cen pro-
duktów pierwszej potrzeby, podniósł się w
październiku z 1948 do 135,7 punktów (pod-
stawa 100 z r. 1939), czyli o 2 proc.

Ceny artykułów spożywczych spadły nieco,
w porównaniu do poprzedniego miesiąca, na-
mianem podrzał prąd elektryczny, opał, na-
rzedzia, niektóre części bielizny, opłaty do u-
bezpieczeń, ceny gazet itd.

(Ciąg dalszy nastąpi)

